Nr. 29. Kraków, 17 Lipca 1903. Rok XX.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:
w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Związek handlowy producentów spirytusu

(Odczyt wygłoszony na Walnem Zgromadzeniu krak. Tow. roln. 6/VI b. r.),

podał

prof. Steingraber.

Dokończenie.

Produkcya spirytusu w Niemczech rośnie ustawicznie, a wzrost ten charakteryzuje zestawienie następujące:

a)

	Produkcya ogólna
1887—1888	305.8 mil. litr.
1888—1889	272.7 „ „
1889—1890	314.4 „ „
1890—1891	296.9 „ „
1891—1892	294.8 „ „
1892—1893	302.9 „ „
1893—1894	326.2 „ „
1804—1895	295.1 „ „
1895—1896	333.4 „ „
1896—1897	310.0 „ „
1897—1898	328.8 „ „
1898—1899	381.6 „ „
1899—1900	366.7 „ „
1900—1901	406.0 „ „

a więc od roku 1887 do roku 1901, podniosła się produkcya o 100.2 mil. litrów, czyli o 32.7%. W pojedynczych latach okazują się wahania, ale wynik z okresu całego wykazuje silną tendencyę coraz większego rozwoju.

b) Spirytus jako napój		na 1 mieszkańca
1887—1888	168.4 mil. litr.	3.6 litr.
1888—1889	217.4 „ „	4.5 „
1889—1890	226.0 „ „	4.7 „
1890—1891	215.0 „ „	4.4 „
1891—1892	216.0 „ „	4.4 „
1892—1893	221.2 mil. litr.	4.5 litr.
1893—1894	222.3 „ „	4.4 „
1894—1895	218.2 „ „	4.3 „
1895—1896	224.8 „ „	4.4 „
1896—1897	224.4 „ „	4.3 „
1897—1898	225.9 „ „	4.2 „
1898—1899	240.9 „ „	4.4 „
1899—1900	237.4 „ „	4.4 „
1900—1901	241.0 „ „	4.4 „

A więc chociaż ogólna produkcya tej kategoryi wzrosła od roku 1887—1901 o 72.6 mil. litr., czyli o 43·1%, to konsumcya obliczona na jednego mieszkańca, a ta przecież w tym wypadku rozstrzyga, pozostała od roku 1888/9 niezmienioną.

c) Spirytus wolny od podatku		na 1 mieszkańca
1887—1888	38.8 mil. litr.	0·8 litr.
1888—1889	43.1 „ „	0.9 „
1889—1890	53.1 „ „	1.1 „
1890—1891	51.9 „ „	1.0 „
1891—1892	55.1 „ „	1.1 „
1892—1893	60.7 „ „	1.2 „
1893—1894	66.4 „ „	1·3 „
1894—1895	71.9 „ „	1·4 „
1895—1896	80.8 „ „	1.5 „
1896—1897	86.7 „ „	1.6 „
1897—1898	88.9 „ „	1.6 „
1898—1899	99.0 „ „	1.8 „
1899—1900	103.3 „ „	1.9 „
1900—1901	112.1 „ „	2.0 „

Przyrost tej produkcyi wynosił ogólnie w powyższym okresie czasu 73.3 mil. litr., czyli 188·9%; na jednego mieszkańca wzrosła konsumcya 2½ razy.

Ta kategorya produkcyi obejmuje spirytus zakażony pewnymi odczynnikami, służący zatem w przemyśle „chemicznym“ (kwas octowy, farbniki i t. d.) i spirytus zakażony ogólnymi środkami, zatem używany do ogrzewania i oświetlania. O stosunku produkcyi tych obydwu gatunków, poucza następujące zestawienie:

a) Spirytus zakażony pewnymi środkami		na 1 mieszkańca
1887—1888	25.0 mil. litr.	0·51 litr.
1888—1889	25.5 „ „	0.53 „
1889—1890	28.6 „ „	0·59 „
1890—1891	27.6 „ „	0·53 „
1891—1892	27.7 „ „	0·55 „
1892—1893	29.1 „ „	0·58 „
1893—1894	30·1 „ „	0·59 „

1894—1895	30.4 mil. litr.		0·59 litr.	
1895—1896	33.0	„ „	0·61	„
1896—1897	33.9	„ „	0·63	„
1897—1898	36.1	„ „	0·65	„
1898—1899	38.0	„ „	0·70	„
1899—1900	38.8	„ „	0 72	„
1900—1901	37.7	„ „	0.68	„

a więc ogólny przyrost w powyższym okresie 12.7 mil. litr., czyli 50·8%, a na pojedynczego mieszkańca zwiększyła się produkcya o $^1/_3$, przyrost nie wielki, co jest zresztą całkiem naturalną rzeczą, gdyż trudno wpływać na konsumcyę innych przemysłów, których rozwój od innych też zależy warunków.

b) Spirytus zakażony ogólnymi środkami: na 1 mieszkańca:

1887—1888	13.7 mil. litr.		0 29 litr.	
1888—1889	17.6	„ „	0·37	„
1889—1890	24.5	„ „	0·51	„
1890—1891	24.3	„ „	0·47	„
1891—1892	27.4	„ „	0·55	„
1892—1893	31.5	„ „	0.62	„
1893—1894	36.3	„ „	0·71	„
1894—1895	41·4	„ „	0·81	„
1895—1896	47.8	„ „	0·89	„
1896—1897	52.8	„ „	0·97	„
1897—1898	52.8	„ „	0·95	„
1898—1899	61.0	„ „	1·10	„
1899—1900	64.5	„ „	1.18	„
1900—1901	74.4	„ „	1.32	„

Ogólny przyrost wynosi w tym okresie czasu 60.7 mil. litrów, czyli 320·9%, a konsumcya na 1 mieszkańca wzrosła 4 i $^1/_2$ razy. Ta kategorya spirytusu służy do otrzymania ciepła, siły i światła. W tym też kierunku da się konsumcya coraz bardziej powiększyć i w tym też kierunku zwrócił „związek producentów spirytusu“ swoje usiłowania i dążenia.

Że dążenia związku nie byłyby uwieńczone tak znacznym skutkiem, gdyby ustawodawstwo państwowe nie było przychylnie się zachowało, to jest rzeczą naturalną. Ale też odnośne czynniki przed założeniem związku przyczyniły się do wyjednania ustaw z roku 1887 i 1895. Już ustawa z roku 1879 wypowiedziała zasadę uwolnienia od podatku spirytusu, przeznaczonego dla przemysłu. Ale to uwolnienie tyczyło się tylko spirytusu dla czysto przemysłowych celów (włącznie otrzymywania octu). Ustawa w roku 1887 rozszerzyła to uwolnienie od podatku na prawie wszystkie cele techniczne, tak, że w rzeczywistości tylko spirytus napojowy opłaca podatek. W roku 1895 wydana ustawa (na razie na 6 lat) wprowadziła bonifikacyę dla spirytusu denaturowanego ogólnymi środkami. Ten krok był bardzo ważny i wywarł znaczny wpływ na podniesienie konsumcyi. Przeciętna konsumcya od roku 1887—8 do 1894—5 wynosiła 39487 hl., zaś od roku 1895 54965 hl. rocznie.

Ta sama ustawa z roku 1895 zawiera ułatwienia dla sprzedaży spirytusu denaturowanego, jakoteż i przepis, aby przy sprzedaży uwidoczniono właściwą procentowość spirytusu. Ułatwienia te spowodowały znaczne powiększenie konsumcyi, drugi zaś przepis (jako najmniejszą zawartość unormowano 85·6% objęt.), chroni publiczność i drobnych handlarzy od gorszego, nieodpowiedniego towaru i tem samem przyczynia się też do powiększania zapotrzebowania i zbytu. Cena spirytusu do palenia, która wynosiła do roku 1887, 80 fenigów (c^a 96 hal.) za litr, spadła po ustawie z tego roku na 45 fenigów (c^a 54 hal.).

Na tak przygotowanym terenie rozpoczął związek, względnie „Centrale sprzedaży spirytusu“ swoją działalność. Jednę z pierwszych czynności skierowano do urzeczywistnienia zmian taryf przewozowych kolejowych dla spirytusu. Te zmiany były już dawniej proponowane, ale dopiero od 1. lipca 1900 wprowadzono je w życie, dzięki energicznemu działaniu związku, który zjednoczywszy sprzeczne poprzód interesa produkującego wschodu i konsumującego zachodu, zdołał zjednoczonemi siłami uzyskać te zmiany, przyczyniające się bardzo do wyrównania cen. Te były na zachodzie wysokie z powodu wysokiego frachtu, na wschodzie wysokie z powodu małej konsumcyi. Gdy sprzedaż spirytusu spoczęła w jednej ręce, przystąpił związek do regulowania cen. Mając szczególnie spirytus denaturowany na oku, przekonał wnet handel pośredniczący, że lepszy jest mały zysk przy wielkim obrocie, aniżeli zysk wielki przy obrocie małym. Cena wynosi dziś średnio (na całą rzeszę niemiecką) 25—28 fenigów (c^a 30 do 34 hal.) za litr, a dla spirytusu motorowego 15—16 fenigów (c^a 18—19 hal.), a handel pośredniczący obejmuje dziś 35,000 (z górą) firm.

Zwrócono uwagę na to, aby moc spirytusu dostosowana do celu, a jakość była zawsze równa. Następnie zaczął związek działać na rozszerzenie konsumcyi denaturowanego spirytusu do: 1) gotowania i ogrzewania, 2) do oświetlania i 3) do celów motorowych i zdążał do celu przez urządzanie wystaw nieustających, przez ciągłe polepszanie konstrukcyi aparatów, przez rozpisywanie konkursów premiowanych.

Co się tyczy aparatów do gotowania, to istnieją przyrządy bardzo proste i bardziej skomplikowane, a więc tanie i drogie. Te ostatnie bardzo wydoskonalone, mało zużywające spirytusu, zastąpić mogą kuchnie w mniejszem domostwie. W roku 1900—1 sprzedano: najprostszych aparatów 28.300 sztuk, jednopłomiennych tanich 1700, jednopłomiennych lepszych 2200, dwu i trójpłomiennych 1550. W roku 1901—2 najprostszych 73.000, jednopłomiennych tanich 9300, jednopłomiennych lepszych 8000, dwu i trójpłomiennych 5.530. Piece do ogrzewania właściwego okazały się dopiero w roku 1901—2 a sprzedano ich 600 sztuk.

Obok powyższych przyrządów wprowadził związek cały szereg innych dostosowanych do użytku domowego lub przemysłu rękodzielniczego. Żelazka do prasowania, lampki do lutowania i t. d. W roku 1900—1 sprzedano żelazek do prasowania 2300, w roku 1901—2, 19,000 sztuk. To oznacza około 500.000 litrów spirytusu rocznie. Szczególnie żelazka do prasowania cieszą się z powodu czystości i łatwości roboty wielkiem powodzeniem i zdaje się, że ogromnie się przyczynią do powiększenia konsumcyi.

Drugie zastosowanie spirytusu — do oświetlenia — przedstawia się nadzwyczaj poważnie. Z początku, przed regulacyą cen spirytusu przez związek, były koszta za wielkie, lampy małe trudno się rozpowszechniały. Oprócz tego konstrukcye lamp były mało udoskonalone. Od roku 1899 — od działalności związku począwszy — obydwie rzeczy zmieniły się na korzyść. Lamp zaczęto używać do oświetlania tak wewnątrz jak i zewnątrz zabudowań. W obydwu kierunkach okazały się dobre i praktyczne. O użyciu ich na zewnątrz budynków wyraża się kolej państwowa bawarska bardzo dobrze, o użyciu w domostwach świadczą najlepiej cyfry sprzedaży. W r. 1900—1 sprzedano 330 palników lampowych i 1380 lamp wiszących, w roku 1901—2 sprzedano 20.000 palników i 1850 lamp wiszących. To oznacza 2,000.000 litrów spirytusu rocznie.

A teraz użycie spirytusu do motorów. Już na wstępie zaznaczono, iż spirytus do tego użycia się nadaje nietylko w znaczeniu teoretycznem, ale także i praktycznem. Gdy związek ceny uregulował, stanął pierwszy krok stanowczy do zastosowania spirytusu na wielką skalę. Gdy pierwej cena 1^h i 1 HP wahała się między 8 a 16 fenigów (c^a 10—19 hal.) tak, że przy motorze o 20 HP dzienne koszta (przy 10 godzinnej robocie) mogły się wahać o 16 marek (c^a 19 koron), to zaprowadzenie równej a niskiej ceny zmieniło rzecz zaraz. Pierwsza fabryka, która za inicyatywą związku zaczęła w r. 1900 wyrabiać motory, była fabryka w Oberursel; pod egidą związku sprzedała ona do jesieni 450 motorów, zaś w roku 1901—2 było już 1000 motorów w ruchu, co oznacza 400.500 litrów spirytusu. Przeważna ilość poszła do przemysłu rolniczego, lokomobile do pędzenia młockarni, do śrótownic, sieczkarń i t. d. Większą ilość nieruchomych motorów zabrały mleczarnie i młyny, następnie ceglarnie, kamieniołomy, także do wytwarzania światła elektrycznego. Obsługa tych motorów jest prosta i nietrudna, a wygoda wielka. Używa się do tych motorów albo spirytusu samego, albo spirytusu zmieszanego z benzolem. Obecnie prowadzą się próby użycia tych motorów do pługów, szczególnie na lekkiej glebie. Wspomnieć na-

leży o użyciu tych motorów do ładni motorowych (akcyjna fabryka Berlin-Marienfeld dostarczyła 12 takich ładni o 12 do 30 HP do rossyjskiej marynarki i wynik jest bardzo dobry), dalej wielką ilość takich ładni dla prywatnych osób i dla zarządu budowli wodnych na Odrze.

Wielkie postępy osiągło się przy użyciu spirytusu dla automobilów i coraz więcej wchodzi spirytusu w użycie dla tych wozów w przyszłości, którą to sprawą szczególnie i wojskowość się bardzo zajmuje.

Cennik aparatów (do grzania, gotowania, pieców, lamp, żelazek i t. d.) przez związek wydany, obejmuje na 46 stronach 1088 numerów. W tym cenniku motory się nie znajdują.

W 11 miastach ma związek wystawy nieustające; te zasilają w 1500 miejscowościach 3500 handli aparatami. Fabrykacyą tych aparatów zajmuje się 83 firm, a motory spirytusowe wyrabia 35 firm, i to wszystko po trzech latach istnienia związku!

Związek handlowy brał udział w szeregu wystaw; w r. 1900 w Poznaniu, w 1900 i 1901 w Monachium, 1901 w Halle, 1902 urządzał ze związkiem producentów wystawę w Berlinie, w roku 1903 tożsamo w Berlinie.

Każda wystawa okazała postęp w rozwoju produkcyi i zastosowania spirytusu, dała zachętę do nowych ulepszonych konstrukcyj aparatów i najmniejszych i największych. Coraz to nowe i coraz ważniejsze zadania zostały rozwiązane. Rosnąc na siłach materyalnych był związek w stanie przez rozpisywanie konkursów nagradzanych, przyczynić się nie mało do podniesienia tego przemysłu.

W roku 1900 odbył się nagradzany konkurs (a nagrody poważne: 2000, 1000 marek i t. d.) na ulepszone i nowe aparaty do zużytkowania spirytusu z wyjątkiem motorów.

W roku 1901, konkurs na motory.

W roku 1902 na wozy motorowe.

W roku 1903 (wraz ze związkiem producentów i innemi towarzystwami) na „suszenie ziemniaków“.

W roku 1903 w Hanowerze na wozy motorowe.

Największy dowód swej aktualności, złożył związek dnia 30 czerwca 1902, gdy wobec grożącej nadprodukcyi wystąpił z propozycyą dobrowolnego zmniejszania produkcyi gorzelni rolnych o 18% poniżej przeciętnej od roku 1895/6—1900/1, aby uregulować ceny i zapobiedz groźnej niezdrowej konkurencyi. Do 15 września 1902 przyjęło 90½% gorzelni rolnych tę propozycyę bez zastrzeżeń, a 5½% z małemi zastrzeżeniami. Krok ten doprowadził go zamierzonego celu. Ceny zostały uregulowane, a rozwój normalny zapowiada się i nadal. Organizacya świadoma celu okazała swą wartość, a solidarność czynników interesowanych ochroniła całość i jednostki od strat. (Po zawartej konwencyi przystąpiły jeszcze liczne gorzelnie do umowy, tak, że można mówić o jednomyślnem prawie postępowaniu.

Zdaje się, że nie potrzeba osobnych wyciągać wniosków z całego tego zestawienia; są one jasne. Tylko silna organizacya przemysłu tego zdoła go wprowadzić na należytą drogę, zdoła mu wyszukać coraz to nowe pola zbytu, zdoła zwalczyć niekorzystne okoliczności, wymódz należyte ustawy i normy, rozwinąć liczne gałęzie pokrewnych przemysłów i powołać do życia nowe.

Droga jest jasna, należy na nią wstąpić.

Sprawozdanie Inspektora hodowli Stefana Bojanowskiego

z odbytego w dniach 6 i 7 czerwca b. r. I. Targu na bydło rozpłodowe w Krakowie.

Ciąg dalszy.

Zakupujących bydło rozpłodowe na targu krakowskim podzielić można na trzy kategorye a mianowicie:

I. Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego, który z funduszów subwencyjnych krajowych i państwowych zakupywał buhaje, krowy i jałowice do subwencyjnych obór zarodowych.

II. Wydziały Towarzystw rolniczych okręgowych, które zakupywały buhaje na subwencyjne stacye z zasiłków na cele hodowlane przez Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego rok-rocznie im udzielanych i

III. Hodowcy prywatni tak miejscowi, jak i zagraniczni (z Królestwa Polskiego i Śląska austr.), którzy z własnych funduszów zakupywali potrzebny im hodowlany materyał.

I. Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego zakupił na targu z funduszów subwencyjnych sztuk 27 za łączną kwotę 13.240 kor. z czego wydał na zakupno:

a) bydła rasy czerwonej polskiej 7.920 kor. i to 1.680 kor. na zakupno 3 buhai, 4.800 na zakupno 12 krów i kwotę 1.440 kor. na zakupno 4 jałowic;

b) na zakupno zaś 8 buhai rasy fryzyjskiej wydał Komitet kwotę 5.320 kor.

II. Wydziały bocheńskiego, krakowskiego i wielickiego Towarzystwa rolniczego, zakupiły z zasiłków hodowlanych przez Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego im udzielanych, 7 buhai na subwencyjne stacye, za łączną kwotę 3.020 kor. i to:

a) jednego buhaja rasy czerwonej polskiej za kwotę 400 kor. oraz

b) sześć buhai rasy fryzyjskiej za kwotę 2 620 kor.

Co do cen płaconych za sztuki poszczególnych ras, to te były na targu następujące:

	Czerwone polskie			Fryzy			Simmenthal		
	buhaje	krowy	jałowice	buhaje	krowy	jałowicie	buhaje	krowy	jałowice
	kor.	kor.	kor.	kor.	kor.	kor.	kor.	kor.	kor.
a) Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego płacił za	450-650	400	360	500-1200	—	—	nie zakupywano		
b) Wydziały Towarzystwa rolniczego okręgowego płaciły za	400	—	—	360-600	—	—	nie zakupywano		
c) Towarzystwo Hodowców czerwonego bydła polskiego zapłaciło za	295	—	—	—	—	—	nie zakupywano		
d) Hodowcy prywatni o ile ceny były wiadome płacili za	150-700	280-360	360	580-800	—	360-400	450-500	?	?

III. Resztę sprzedanego bydła w ilości 13 buhai 5 krów i 23 jałowic, zakupili hodowcy prywatni z własnych funduszów płacąc za buhaje rasy czerwonej polskiej od 150—700 kor. za krowy od 280—360 kor. za jałowice po 300 kor.;

za buhaje rasy fryzyjskiej od 580—800 kor. a za jałowice od 360—400 kor. natomiast krowy tej rasy nie zostały sprzedane; za buhaje rasy simmenthal od 450—500 kor. natomiast nie są wiadome jakie ceny płacono za krowy i jałowice tej rasy.

Wydział Towarzystwa Hodowców czerwonego bydła polskiego zakupił wreszcie za 295 kor. jednego buhajka na stacyę dla „Włościańskiego Związku hodowlanego w Jodłowniku“.

Z powyższego zestawienia wynika, że z 204 na targ przyprowadzonych sztuk, sprzedanych zostało 78, a więc 38,43% i to:

z 88 sztuk bydła rasy czerwonej polskiej sprzedano 38 sztuk, czyli 43,18%;

z 76 sztuk bydła rasy fryzyjskiej sprzedano 32 sztuk, czyli 42,10%.

z 40 sztuk bydła rasy simmenthal sprzedano 8 sztuk, czyli 20%,

a mianowicie:

a) Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego zakupił sztuk 19 rasy czerwono-polskiej, 8 fryzyjskiej, — simmenthal;

b) Wydziały Towarzystwa rolniczego okręgowego sztuk: 1 rasy czerwono-polskiej, 6 fryzyjskiej, — simmenthal;

c) Wydział Towarzystwa Hodowców czerwonego bydła polskiego sztuk: 1 rasy czerwono-polskiej, — fryzyjskiej, — simmenthal;

d) Hodowcy prywatni sztuk 17 rasy czerwono-polskiej, 18 fryzyjskiej i 8 simmenthal.

Z zakupionych 78 sztuk bydła rozeszło się na chów po kraju i za jego granicą 76 sztuk natomiast 2 byczki czerwonej rasy polskiej sprzedane zostały na rzeź w Krakowie.

Z targiem połączone było premiowanie nagrodami honorowemi obór i pojedyńczych sztuk należących do większych hodowców, oraz premiowanie nagrodami pieniężnemi pojedyńczych sztuk, będących własnością hodowców należących do „Włościańskiego Związku hodowlanego w Jodłowniku".

Premiowanie to celem zachęty do obesłania targu urządzone zostało również staraniem Komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego a Komisya złożona z pp.:

Prof. Waleryana Kleckiego, Stefana Konopki, prof. Karola Malsburga, Dra St. Larysz-Niedzielskiego i Adolfa Poníńskiego, przyznała następujące nagrody hodowcom:

W grupie bydła rasy Simmenthal: medal srebrny rządowy p. Gustawowi Szaszkiewiczowi z Rzemienia za kolekcyę; medale brązowe państwowe p. St. Ostaszewskiemu z Klimkówki za kolekcyę i p. Kazimierzowi Pilińskiemu z Tarnowca za 2 krowy i jałówkę. Nadto uchwaliła komisya przyznać list pochwalny za postęp w hodowli oborze JE. Andrzeja hr. Potockiego i p. Wal. Stawiarskiego z Jedlicza.

W grupie bydła rasy fryzyjskiej: medal srebrny Komitetu p. Wiktorowej z Czudca za kolekcyę; medal srebrny hr. Zdzisławowi Tarnowskiemu z Dzikowa za kolekcyę; medal brązowy komitetu: Drowi Witołdowi Milieskiemu z Piekar za jałówki; medale brązowe państwowe: JE. hr. Andrzejowi Potockiemu z Krzeszowic za kolekcyę, p. Oskarowi de Rudno-Rudzińskiemu z Osieka za kolekcyę. Nadto przyznała komisya listy pochwalne pp.: Karolowi Czeczowi z Bierzanowa, Aleksandrowi Dąmbskiemu z Nosówki, Wł. Żeleńskiemu z Grodkowic.

W grupie bydła rasy czerwonej polskiej: medal srebrny Tow. p. St. Romerowi z Jodłownika za kolekcyę, medale srebrne rządowe Związkowi włościańskiemu hodowlanemu w Jodłowniku za kolekcyę i p. St. Ostaszewskiemu z Klimkówki za kolekcyę, medale brązowe Komitetu p. J. Artwińskiemu z Kliszowa i Drowi Janowi Zduniowi z Raby wyżniej za kolekcyę; medale brązowe państwowe Drowi Mikołajowi hr. Reyowi z Przyborowia i pani Wiktorowej z Czudca, również za kolekcyę. Nadto przyznała komisya listy pochwalne: bar. Hermanowi Czeczowi z Kóz, za staranne prowadzenie obory. A. Finkowi z Komornik za krowy, hr. Drowi M. Reyowi za postęp w hodowli i za buhaja.

Wreszcie przyznała komisya pieniężne nagrody dla włościan: 2 po 100 koron, 3 po 50 koron, 4 po 30 koron, za krowy i jałówki.

Nagrody te rozdał osobiście Prezes krakowskiego Towarzystwa roln. Hr. Zdzisław Tarnowski w niedzielę 7-o czerwca o godz. 6 po poł. a podziękowawszy w stosownej przemowie hodowcom za udział i „Komisyi targowej" za poniesione trudy — targ oficyalnie zamknął. Dok. nast.



Krowa czerwonej rasy polskiej 4 lat, wychowana w „Włościańskim Związku Hodowlanym Jodłownickim" przez Michała Węgrzyna w Górze św. Jana.

Z praktyki gospodarczej.

Powalone zboże wybujałe im wcześniej się skosi na paszę dla bydła, tem lepiej, ale skoszone nawet po wykłoszeniu, jeszcze daleko jest korzystniejsze jak pozostawiając do dojrzenia; bo nietylko że ziarna niema, ale i słoma dołem podgnije, tak, że ledwie na podściółkę użyć się daje.

Kto prowadzi gospodarstwo ściśle na rachunku oparte, ten powalonemu zbożu nie da dojrzewać — ale skosi i spasie bydłem, zaoszczędzając koniczyn i wszelkich roślin pastewnych na siano w największej ilości w zimie, lub do sprzedaży na pniu w razie popytu.



Buhaj czerwonej rasy polskiej ur. 23 października 1901 r. od krowy „Koza“ Nr. 219 po buhaju „Rejencie“ Nr. 532.
Hodowca: Dr. Jan Zduń w Rabie Wyżnej pow. Myślenice.

Skoszone zboże najlepiej i najwłaściwiej zerznąć na sieczkę 3 ctm. długą i świeżą spasać; a krowom mlecznym pomaścić otrębami w ilości $1/2$ klg. na sztukę na jedno danie. Przy tym sposobie paszenia, krowy dawały więcej mleka jak z najlepszej zielonej koniczyny i lucerny — a najważniejsze, że żadnych wybierków i ogryzków w żłobie nie zostawiały — gdy przeciwnie, dawana w całości koszona pasza, a wogóle bujna, bywa ogryzana od wierzchu i w $1/3$ części wyrzucana do nawozu.

Morga skoszonego żyta wystarcza na 50 sztuk bydła przez $6 1/2$ dni, dając jako sieczkę posypaną w żłobie otrębami, jak wyżej nadmieniono. *Pietrzak sen.*

Sprawy bieżące.

Najbliższe posiedzenie Komitetu odbędzie się w sobotę 18-go lipca b. r.

W y s t a w a b y d ł a we środę dnia 22 lipca 1903 roku odbędzie się w Krośnie na targowicy miejskiej dla powiatów: Jasło, Krosno, Gorlice i Strzyżów. Premiowane będzie bydło włościańskie i dyplomowanie obór dworskich a mianowicie: bydła rasy Bern-Simentalskiej (czerwono srokate), oraz rasy czerwonej polskiej, a to buhaje i jałówki wieku powyżej roku i krowy do lat 7 wedle następującego programu: O godzinie 9 rano zacznie oglądać komisya sędziów i komisya licencyjna buhaje. Po południu rozdanie nagród honorowych i pieniężnych w kwocie 2400 koron, wreszcie dobrowolna licytacya na bydło zgłoszone do sprzedaży. Opłatę od cen sprzedaży ustanawia się na 1% na fundusz hodowlany. Bydło zaopatrzone w paszporty, powino być na miejscu przed godziną 8 rano. Towarzystwo rolnicze okręgowe Jasło, dnia 7 lipca 1903. Prezes Ostaszewski.

Budowa własnego domu. Na piękny cel budowy domu dla krakowskiego Towarzystwa Rolniczego złożył p. S. B. dwieście koron.

Biuro rachunkowe. Prezes sekcyi rolnej p. Stanisław C h e ł c h o w s k i z Chojnowa zaprosił p. Karola T u r s k i e g o kierownika biura rachunkowego przy komitecie c. k. krak. Tow. rolniczego, do wygłoszenia odczytu o biurach rachunkowych na posiedzeniu sekcyi rolnej w Warszawie.

Sprzedaż koni. Inspektor hodowli przy Komitecie p. Stefan B o j a n o w s k i upoważniony został do sprzedaży trzydziestu trzech koni (matek, ogierów, młodzieży i koni użytkowych) pół-krwi w jednem z najpierwszych stad w kraju.

Podniesienie uprawy lnu. Ponieważ rząd obiecuje w zamian za nienałożenie cła na len dać znaczniejszą subwencyę na ten cel, przeto Komitet wydelegował swego instruktora rolnictwa Dr. Jakóba Tomalskiego, celem zwiedzenia kultur lnu na Węgrzech.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wadowicach odbyło się dnia 9 lipca 1903 r. pod przewodnictwem wiceprezesa Towarzystwa p. Ludwika Chrząszcza. Otwierając posiedzenie uczcił przewodniczący w gorącej przemowie pamięć śp. Stanisława Dunina z Głębowic, długoletniego prezesa Towarzystwa, podnosząc jego zasługi dla rolnictwa wogóle, a dla Towarzystwa w szczególności, które dzięki niezmordowanej pracy i nieszczędzenia nawet ofiar materyalnych ze strony nieboszczyka, bardzo pomyślnie rozwijać się poczęło.

Ze sprawozdania Wydziału na rok 1902 szczególniej

podnieść należy rozwój działu handlowego, który nie zyskami, bo tych żadnych prawie nie robi, ale wysokością obrotu towarów oraz zaufaniem, jakiem cieszy się wśród rolników, zwłaszcza mniejszych, przynosi rzeczywistą korzyść dla rolnictwa. Z innych działów zasługuje na wyszczególnienie akcya hodowlana, opierająca się przeważnie na dotacyach rządowych i krajowych za pośrednictwem Komitetu, akcya, która w miarę funduszów odpowiednio rozwija się.

Ze sprawozdania komisyi rewizyjnej, która nie ograniczała się tylko na skontrolowaniu rachunków, ale przedstawiła Zgromadzonym kilka uwag ogólniejszej natury, tyczących się kierunku i prowadzenia Towarzystwa, uderzył szczególnie ten punkt, w którym komisya wykazując bardzo pomyślnie rozwijający się dział handlowy, ze smutkiem skonstatować musiała, iż z niewytłumaczonych przyczyn od korzystania z usług Towarzystwa w tym kierunku usuwa się systematycznie własność większa i że cały dział handlowy polega z małymi wyjątkami na mniejszych odbiorach. Komisya wskazując na ten brak solidarności u tych właśnie czynników, które powinny być moralnymi przewódcami i łącząc się we wspólnej pracy dla dobra całego narodu, powinny świecić przykładem, wyraziła życzenie, by mogła pod tym względem nastąpić zmiana na lepsze. Po omówieniu kilku spraw wewnętrznych odbył się wykład Dr. Jakóba Tomalskiego, instruktora rolnictwa przy Komitecie „o potrzebie zawiązywania spółek wodnych w celu ułatwienia włościanom drenowania gruntów“. Ze względu na zainteresowanie się obecnych kwestyą komasacyi, przedstawił Dr. Tomalski sprawę ustaw komasacyjnych, wykazując korzyści, jakie komasacya przynosi, przedstawił podział władz komasacyjnych i sposób doprowadzenia do skutku komasacyi.

Prezesem w miejsce śp. Dunina, wybrano dotychczasowego wiceprezesa p. Ludwika Chrząszcza z Graboszyc, dając tem samem dowód uznania dla jego dotychczasowej działalności a wiceprezesem p. Marka Łuszczkiewicza. Mimo kilkodniowej słoty i wylewów, oraz ulewnego deszczu w dzień Zgromadzenia, członkowie Towarzystwa dosyć licznem zebraniem się dali dowód poczucia swych, dobrowolnie przyjętych na siebie, obowiązków.

Konkurs kosiarek, żniwiarek i wiązałek odbędzie się 20, 21 i 22-go b. m. w Przeworsku, staraniem oddziału jarosławskiego c. k. Tow. Gosp. Gal. Urządzeniem konkursu zajmuje się komitet pod przewodnictwem hr. Jana Mycielskiego, przewodniczącym technicznej komisyi sędziów jest prof. Dr. Tadeusz Sikorski z Krakowa.

Dostawy wojskowe. Komisya administracyjna 16 pułku piechoty obrony krajowej w Krowodrzy, rozpisuje licytacyę na dostawę około 64.700 kg. słomy do sienników. Oferty należy wnosić do 21 lipca 1903 do komisyi administracyjnej tego pułku, gdzie również można przeglądnąć warunki licytacyjne codziennie między 10-tą a 12-tą godziną przed południem i 3-cią a 4-tą po południu.

Minister rolnictwa baron Giovanelli bawił we środę 15-go b. m. w Krakowie, a przy tej sposobności informował się o rozmiarach powodzi i odwiedził biuro komitetu.

W sobotę 11-go b. m. p. Ebert, radca rządowy i kierownik oddziału statystycznego w c. k. Ministerstwie rolnictwa w przejeździe przez Kraków odbył w biurze komitetu konferencye w bieżących sprawach, dotyczących statystyki rolniczej.

Z końcem czerwca p. Gierth, konsulent dla hodowli bydła, zwiedził obory dworskie czerwonego bydła polskiego w Rabie wyżnej, Jodłowniku, Kozach, Bierzanowie i Czudcu, związki hodowlane bydła czerwonego polskiego w Wilamowicach i Jodłowniku, oborę simentalską w Jedliczu i fryzyjską w Czudcu, poczem dokonał także inspekcyi w Galicyi Wschodniej.

Wystawa sadownicza w r. 1904. W r. 1894 założyło w Krakowie grono osób dobrej woli Towarzystwo ogrodnicze, które nietylko się świetnie rozwinęło, ale które także przykładem swoim pobudziło do założenia szeregu podobnych instytucyj w Bochni, Wadowicach, Tarnowie i Limanowej. Na rok przyszły przypada zatem dziesięcioletni jubileusz istnienia Towarzystwa; Wydział postanowił upamiętnić tę rocznicę urządzeniem ogólnej wystawy ogrodniczo-warzywniczo-sadowniczej.

W łonie Towarzystwa zawiązał się Komitet, który ukonstytuował się wybierając przewodniczącym Dra Adama Krzyżanowskiego, sekretarzem p. Józefową Brzezińską z Prądnika; dyrekcyę wystawy objął zaszczytnie znany inspektor miejskich plantacyj p. Malecki.

Na protektorów zaproszono Zdzisławową hr. Tarnowską z Dzikowa, oraz c. k. namiestnika Dra Andrzeja hr. Potockiego.

Wystawa bydła w Kałuszu połączona z wystawą mleczarską, drobiu, gołębi, królików i kwiatów, a urządzona staraniem tamtejszej Rady Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego odbyła się w dniu 18 czerwca b. r. przy bardzo licznem udziale tamtejszych hodowców i rolników.

Wystawę zwiedzili także uczniowie seminaryum nauczycielskiego ze Stanisławowa, uczniowie szkoły rolniczej w Bereźnicy a nadto liczną publiczność wystawa bardzo zainteresowała.

Bydła spędzono około 300 sztuk przeważnie rasy simentalskiej — okazy wspaniałe — stanowiący pierwszorzędny materyał hodowlany.

Niespodzianką dla nieznającego tamtejszych stosunków było bydło włościańskie, dostawione na wystawę w znacznej ilości, a które pod względem wartości swojej dorównywało prawie dworskiemu.

Pawilony: drobiu, gołębi i królików mieściły dobór materyału, który każdemu hodowcy zaszczyt przyniósł i świadczył o umiejętnej pracy na tem polu.

W pawilonie mleczarskim zaopatrzonym w dwa systemy najnowszych maszyn mleczarskich i aparatów do badania mleka, demonstrował użycie tychże maszyn i udzielał objaśnień wydelegowany z ramienia Wydziału krajowego instruktor mleczarstwa p. Stefan Bajorski.

Wystawę poprzedziło Walne zebranie członków Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego w obecności prezesa Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. p. W. Kozłowskiego, na którem omówiono szereg aktualnych spraw Towarzystwa a także sprawę prowadzenia i ułatwiania członkom Oddziału dobrej rachunkowości rolniczej — którą to sprawę przedstawił Zgromadzonym zaproszony w tym celu na zebranie, kierownik biura rachunkowego przy krakowskim Komitecie p. Karol Turski.

Akcya mleczarska. „*Nowa Reforma*“ w Nr. z dn. 14-go lipca br. pomieszcza następujące sprostowanie:

„W sprawozdaniu z Walnego zgromadzenia Towarzystwa Kółek rolniczych w Jaśle jest wzmianka, że krytykowałem działalność na polu mleczarstwa krakowskiego Towarzystwa rolniczego. Przeciwnie, wystąpiłem w obronie Towarzystwa rolniczego, jako instytucyi, która zawsze moje usiłowania na polu mleczarstwa popierała. Zresztą sekretarz Towarzystwa rolniczego Dr. A. Krzyżanowski jest jedynym ekonomistą polskim, który rozumie z praktycznej strony doniosłość rozwoju mleczarstwa włościańskiego i w tym kierunku stale działa“.

Z szacunkiem

Jan Biedroń.

Rozmaitości.

Nowe dzieło o chowie trzody chlewnej. P. Feliks Hoesch w Neukirchen (Altmark) znany hodowca trzody „poprawnej rasy żuławskiej“ i autor książki „Der Weidebetrieb in der Schweinezucht“ pracuje obecnie nad obszernem dziełem „O chowie trzody chlewnej w Europie“. W pracy tej oddzielny ustęp traktować będzie „rasy krajowe o typie prymitywnym“. P. Hoesch zwrócił się do Inspektoratu hodowli Krakowskiego Towarz. roln. z prośbą o informacye, w których dzielnicach dawnej Polski, jak niemniej w których guberniach zachodniej i południowej Rosyi, krajowa świnia o typie prymitywnym jest jeszcze reprezentowaną. P. Hoeschowi zależało bardzo na tem, aby wykazać, gdzie w tych krajach kończy się „świnia wielkoucha“ (sus scrofa macrotis) a gdzie zaczyna „świ-

nia kędzierzawa“ (sus scrofa crispa). Inspektor hodowli p. Stefan Bojanowski przesłał p. Hoeschowi jak najdokładniejsze w tym kierunku informacye i spostrzeżenia, które porobił w czasie swych podróży za końmi w południowych guberniach Rosyi.

Gwoździe w paszy. Zdarza się niejednokrotnie, że zwierzęta karmione słomą, sieczką, sianem połykają różne przedmioty przypadkowo zawarte w obroku, jak: gwoździe, szpilki, guziki, monety, plomby, drut żelazny i t. p. rzeczy wskutek czego bydło nieraz ginie jeżeli ściany żołądka zostaną przekłute, albo jeżeli nastąpi wskutek zranienia wewnętrznego ropienie. Można twierdzić, że około 90% bydła połyka owe przedmioty a jakie 10—15% pada ofiarą przypadkowo zawartych w paszy składników. W Niemczech zastosowano dla ochrony bydła od tego rodzaju wypadków z bardzo dobrym skutkiem aparaty magnesowe, które wyciągają ze siana, słomy lub sieczki wszystkie żelazne kawałki. Jest to bardzo ciekawe i warto wypróbować. Aparaty takie można tylko w Niemczech nabyć a mianowicie u następujących firm: H. Hipkow. fabryka maszyn w Gassen, dolne Łużyce; fabryka maszyn G. Luther w Brunszwiku; bracia Holder, fabryka maszyn w Metzingen, Würtembergia; „Saalhütte“ fabryka maszyn w Cönnern a. S. Saksonia. *Wien. landw. Z. 47.*

Koszta niszczenia pomoru świń w Austryi. Od czasu wejścia w życie ustawy o pomorze świń zniszczono do roku zeszłego około 138.981 świń z urzędu, za odszkodowanie ich wypłacił skarb kwotę 4,269.259 koron.

Niewyczerpane źródło azotu. Dnia 3 czerwca b. r. na międzynarodowym kongresie chemików w sekcyi rolniczo-chemicznej w Berlinie, mówił Dr. Frank z Charlottenburgu o zużytkowaniu azotu powietrza dla rolnictwa i przemysłu. Wynalazł on mianowicie sposób zamiany azotu powietrza za pośrednictwem karbidu w związki sinowe i amidowe, które dają znakomity materyał surowy do fabrykacyi soli ammonowych, sinku potasowego i żelazosinku potasowego. Otrzymany związek azotu z wapnem okazał się znakomitym środkiem nawozowym, dający rolnictwu niewyczerpane źródło azotu.
Wien. landw. Z. 48.

Miód jako środek leczniczy okazał się w jednym wypadku skutecznym a mianowicie przy zapaleniu wymienia u krowy. Zapalone wymię po każdorazowem dojeniu nacierano ogrzanym miodem. Po kilkunastu wcieraniach stwardnienia zmalały, poczem znikły, a mleczność się poprawiła.
Ziemianin.

Gruda brażna w związku z metodą Büchelera. Jak wiadomo prof. Bücheler zastosował w gorzelniach dla hodowli drożdży w miejsce kwasu mlekowego, który się przez ukwaszenie kołowicy w 40° Ream. otrzymuje — wprost dodawanie kwasu siarkowego w tej ilości, aby kwasy organiczne, znajdujące się w związkach w kołowicy, zostały uwolnione i służyły jako środek antiseptyczny i dla wzmocnienia rozwoju drożdży. Otóż rozliczne z praktyki wzięte przykłady okazały, że w Niemczech gdzie używano sposobu Büchelera, gruda mimo kartofli zepsutych, spalonych, ustępowała w tych gorzelniach, w których silnie taką brahą bydło karmiono. Konkretne wypadki uleczenia bydła z grudy, przytaczają pp. A. Kiderlen z Poppenreuth w Nr. 4 r. 1902 Ill. landw. Z. i p. Lindtrop kierownik gorzelni, który na końcu swego sprawozdania mówi, że gruda brażna będzie należała wkrótce do bajek. co zawdzięczać będzie można tylko metodzie hodowli drożdży, przez Büchelera wynalezionej.

Wyborny środek na wypędzenie szczurów. Worki stare napawa się mazią pogarową z węgli kamiennych (z gazowni przerabiającej węgle kamienne na gaz świetlny) i wtyka się je gdzie tylko można w dziury, otwory, kanały a prócz tego zlewa się mazią pogarową ściany u dołu w stajniach, oborach, wszystkie podejrzane siedliska i dziury, w których przesiadują szczury. Jak konkretne przykłady wykazują — szczury raz na zawsze z takich miejsc uchodzą. Jest to środek praktyczny a przytem hygieniczny — ze wszech miar więc polecenia godny.
Ill. landw. Z.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

	Lipiec	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies
Kraków	14	15.40—16.60	13.90—14.30	12.50—12.80	12.80—13.20
Lwów	16	14.50—15.00	11.50—11.60	10.00—10.80	9.00— 9.50
Tarnów	16	14.50—15.50	12.00—12.80	12.00—12.50	12.00—12.50
Powołoczyska .		00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00
„ ros. bez cła		00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	15	16.00—16.90	13.00—13.40	11.80—12.10	11.70—12.10
Peszt	15	14.30—14.50	12.30—12.50	11.40—11.50	10.50—10.60
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Berlin		16.50—16.80	13.20—13.30	12.30—14.20	14.00—14.20
Wrocław		15.70—15.80	12.90—13.10	13.80—14.20	12.00—13.20
Poznań		14.50—17.00	11.50—13.30	11.40—14.20	12.60—14.30
Ceny w markach za 100 *kg.*					
Warszawa . . .		5.50—5.70	3.80—4.10	4.10—4.30	3.20—3.30
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. **Wiedeń** 15/VII, 11.50—11.70 *K.* **Lwów** 16/VI 10.00—10.80 *K.*, za 100 *kg.*

Jęczmień na krupy. **Kraków** 14/VII, 14.00—14.30 *K.* **Wiedeń** 16/VII 13.40—13.60 *K.*, za 100 *kg.*

Kukurydza. **Kraków** 14/VII 14.00—14.30 *K.*, **Wiedeń** 16/VII, stara 13.40—13.60 *K.*, nowa 0.00—0.00 *K.*, **Lwów** 16/VII, nowa 12.50—13.00 *K.* **Peszt** 16/VII 12.60—12.80 *K.* **Tarnów** 3/VII 16.00—16.50 *K.* za 100 *kg.*

Hreczka. **Kraków** 16/VII, 13.50—14.80 *K.*, **Tarnów** 3/VII, 16.00—16.50 **Lwów** 16/VII 13.00—14.50 *K.* za 100 *kg.*

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. **Kraków** 14/VII, 16.50—24.50 *K.* **Wiedeń** 16/VII, 17.00—21.00 *K.* **Lwów** 14/VII, 14.80—17.00 *K.* **Tarnów** 7/VII 16.00—21.00 *K.*, za 100 *kg.*

Fasola. **Kraków** 14/VII, 18.00—26.50 *K.*, **Wiedeń** 14/VII. drob. 24.00—26.00 *K.*, długa i płaska 25.00—28.50 *K.*, pstra 13.60—15.60 *K.* **Tarnów** 3/VII 13.00—15.00 *K.* za 100 *kg.*

Kartofle. **Kraków** 14/VII 4.00—4.40 *K* za 1 Hl. **Wiedeń** 14/VII 8.00—9.20 *K.* **Tarnów** 3/VII 3.50—3.80 *K.* **Lwów** 1/VII 0.00—0.00 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna czerwona. **Kraków** 14/VII 100.00—140.00 *K.* **Lwów** 16/VII 100.00—150.00 *K.* **Podwołoczyska galic.** 0/I 000.00—000. *K.* **Podwołoczyska rosyj.** 00/IV 000.00—000.00 *K.*, bez cła. **Wiedeń** 00/III styryjska 000.00—000.00 *K.*, średnia jakość 000.00—000.00 *K.*, gruboziarnista, czyst- 000.00 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna biała. **Kraków** 12/IV 110.00—190.00 *K.* **Lwów** 16/VII 80.00—110.00 *K.*, **Wiedeń** 7/IV 000.00—000.00 *K.* za 100 *kg.*

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. **Wiedeń** 13/VII. galicyjskie prima 75.00—78.00 *K.*, secunda 68.00—74.00 *K.*, tertia 62—67 *K.*, za 100 *kg.* żywej wagi. Spęd z Galicyi i Bukowiny 249 sztuk.

Nierogacizna. **Wiedeń** 13/VII prima 90—95 *K.*, tłuste 96.000—101.00 *K.* za 100 kg. żywej wagi.

Podgórze pod Krakowem 3/VII. Spędzono na targ 402 sztuk bydła rogatego, 372 sztuk cieląt, 117 sztuk trzody. Płacono za bydło z paszy lepszej jakości 64—70 *K.*, za średnie 60—64 *K.*, za cielęta 56—62 *K.* za trzodę 78—82 *K.* za 100 Kg żywej wagi. Sprzedano wszystko.

Masło. **Wiedeń** 16/VII. deserowe 2.30—2.40 *K.* wiejskie 2.10—2.20 *K.* zwykłe targowe 1.60—2.00 *K.* **Kraków** 14/VII, targowe 1.50—1.80 *K* za 1 *kg.* **Hamburg**, 15/VII. stołowe I klasy 186.000—204.00, II klasy 184.000—192.000, III klasy 172.00—180.00 *marek* za 100 *kg.* **Berlin** 4/VII dworskie i spółkowe, prima 204—206 secunda 198—204, tertia 188—194 *marek* za 100 *kg.*

Jaja. **Wiedeń** 16/VII, prima 40—44 sztuk, secunda 40—45 sztuk konserwowanych w wapnie 00 sztuk za 2 *K.*, **Kraków** 14/VII 2.40—2.80 K. **Berlin** 10/VII 2.40—2.80 *M.* za kopę.

Spirytus.

Wiedeń. 15/VII surowy 75% 35.50—36.20 *K.*, rafinowany 90% bez opłaty 133.75—134.00 *K.*

Lwów 15/VII gotowy paritas **Tarnopol** 36.00—36.50 *K.*

Kraków 14/VII okowita z opłatą, na 75% Tral. 137 *K.*, spirytus z opłatą, na 95% Tral. 177 *K.*, za Hektol.

Pasza.

Siano. Kraków 14/VII 6.40—7.60 *K.*, Tarnów 14/VII 0.00—0.00 *K*. Wiedeń 15/VII 4.30—5.60 *K.* za 100 *kg.*

Koniczyna. Kraków 14/VII, 7.20—7.60 *K.* Wiedeń 7/VII 5.60—5.80 *K.* za 100 *kg.*

Słoma. Kraków 14/VII 5.60—6.00 *K.* Tarnów 3/VII, 3.50—3.70 *K.* Wiedeń 14/VII 2.40—3.40 za 100 *kg.*

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu ogniowego za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. **Przychód.**

		K.	h.	K.	h.
I.	Szkody i koszta likwidacyi wypłacone	4,922.889	42		
	mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych	1,578.631	33	3,344.258	09
II.	Ogólne wydatki zarządu po potrąceniu prowizyi kontrasekuracyjnej			1,983 685	12
III.	Odpisy i inne wydatki			161 100	17
IV.	Rezerwa na szkody nieuregulowane . .	1.252.553	27		
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	511.435	17	741.118	10
V.	Stan funduszów z końcem roku 1902/3	10,613.383	85		
	mniej kontrasekuracya	1,007.062	66	9,606.321	19
VI.	Czysta pozostałość			1,308.166	97
				17,144.649	64

		K.	h.	K.	h.
I.	Fundusze przeniesione z r. 1901/2 . .	9,903.210	58		
	mniej kontrasekuracya	972.060	76	8,931.149	82
II.	Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z r. 1901/2	498.716	99		
	mniej kontrasekuracya	110.685	68	388.031	31
III.	Zebrana premia	9,638 078	98		
	mniej kontrasekuracya	2,517.653	66	7,120.422	32
IV.	Przychód z lokacyi kapitałów			279.882	15
V.	Inne przychody			425.164	04
				17,144.649	64

Stan czynny. Rachunek bilansu z działu ogniowego z dniem 31 marca 1903 r. **Stan bierny.**

		K.	h.	K.	h.
I.	Zapas kasowy z dniem 31 marca 1903			197.622	11
II.	Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych i kasach oszczędności			1,167.528	64
III.	Realności			1,646,000	—
IV.	Papiery wartościowe według kursu z d. 31 marca 1903 r.			6,318.810	07
V.	Weksle w portfelu			146.519	70
VI.	Salda czynne rachunków z Towarz. kontrasekuracyjnemi			976.024	43
VII.	Zaległości w agenturach i filiach (salda czynne)			1,657 112	38
VIII.	Różni dłużnicy			1,686.519	73
IX.	Wartość inwentarza po odpisaniu zużycia			109.814	90
X.	Efekta kaucyi agentów			526.774	82
XI.	Pożyczka z fund. rezerwowego . . .			175.065	39
				14,607.792	17

		K.	h.	K.	h.
I.	Fundusz rezerwowy			6,199.900	12
II.	Fundusz na różnicę kursu			288.365	92
III.	Fundusz wyrównawczy i specyalny . .			269.886	22
IV.	Rezerwa premii	3,855.231	59		
	mniej kontrasekuracya	1,007.062	66	2,848 168	93
V.	Rezerwa na szkody nieuregulowane . .	1,252.553	27		
VI.	mniej kontrasekuracya	511.435	17	741.118	10
	Fundusz emerytalny			1,765.437	48
VII.	Salda bierne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnemi			24.356	93
VIII.	Różni wierzyciele			18.189	42
IX.	Kaucye agentów			526.774	82
X.	Fundusze			617.427	26
XI.	Pozostałość			1,308 166	97
				14,607.792	17

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu gradowego za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. **Przychód.**

		K.	h.	K.	h.
I.	Szkody i koszta likwidacyi wypłacone .	549.761	50		
	mniej zwrot od Tow. kontrasekurac. .	115.194	16	434.567	34
II.	Ogólne wydatki zarządu po potrąceniu prowizyi kontrasekuracyjnej . . .			109.613	54
III.	Odpisy i inne wydatki			101 335	14
IV.	Stan funduszów z końcem r. 1902/3 .			2,175 117	52
V.	Czysta pozostałość			164.065	96
				2,984.699	50

		K.	h.	K.	h.
I.	Fundusze przeniesione z r. 1901/2 . .			2,112.729	27
II.	Zebrana premia	913.430	62		
	mniej kontrasekuracya	207.655	16	705.775	46
III.	Przychód z lokacyi kapitałów			83.385	84
IV.	Inne przychody			82.808	93
				2,984.699	50

Stan czynny. Rachunek bilansu z działu gradowego z d. 31 marca 1903 r. **Stan bierny.**

		K.	h.	K.	h.
I.	Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych i kas. oszczędn. .			11.433	72
II.	Papiery wartościowe według kursu z d. 31 marca 1903 r.			2,120.658	83
III.	Weksle w portfelu			50.458	01
IV.	Różni dłużnicy			35.954	51
V.	Wartość inwentarza			634	60
VI.	Niepokryty niedobór z lat dawnych . .			190.069	06
				2,409.208	73

		K.	h.	K.	h.
I.	Fundusz rezerwowy			2,078.606	82
II.	Fundusz na różnicę kursu			96.510	70
III.	Różni wierzyciele			70.025	25
IV.	Czysta pozostałość			164.065	96
				2,409.208	73

Kraków, dnia 31 marca 1903 r.

D Y R E K C Y A:

Zenon Słonecki. **Ignacy Głażewski.** **Dr. Gustaw Romer.**

Naczelnik centralnego biura rachunkow.: *Wiktor Gablenz.*

K O M I S Y A R A C H U N K O W A:

W. Gniewosz. **M. Urbański.** **M. Garapich.** **M. Dydyński.**

Kl. hr. Dzieduszycki.

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu życiowego za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1902 r. **Przychód.**

		K.	h.	K.	h.
I.	Wypłaty płatnych zabezpieczeń i rent .	2,344.309	07		
	mniej udział towarz. kontrasekurac. .	215.062	96	2,129.246	11
II.	Wypłaty za wykupione police	285.439	45		
	mniej udział towarz. kontrasekurac. .	28.806	10	256.633	35
III.	Dywidenda ubezpieczonym wypłacona .			67.773	06
IV.	Ogólne wydatki zarządu			859.708	08
V.	Odpisy i inne wydatki			80.411	91
VI.	Rezerwa na bieżące wypłaty szkód . .	314.541	24		
	mniej udział towarz. kontrasekurac. .	49.792	20	264.749	04
VII.	Stan funduszów z końcem roku rach. .	24,485.827	99		
	mniej udział towarz. kontrasekurac. .	1,372.650	28	23,113.177	71
VIII.	Zysk			270.619	20
				27,042.318	46

		K.	h.	K.	h.
I.	Przeniesienie funduszów z roku poprzedniego	23,339.103	—		
	mniej udział towarz. kontrasekurac. .	1,440.566	95	21,898.536	05
II.	Rezerwa na wypłatę nieuregulowanych szkód z roku poprzedniego	291.145	08		
	mniej udział towarz. konrrasekurac. .	30.000	—	261.145	08
III.	Zebrane premie	3,506.589	15		
	mniej udział towarz. kontrasekurac. .	94.424	80	3,412.164	35
IV.	Przychód z lokacyi kapitałów			1,217.788	97
V.	Inne przychody			252.684	01
				27,042.318	46

Stan czynny. **Rachunek bilansu z działu ubezpieczeń na życie.** Stan bierny.

		K.	h.	K.	h.
1	Zapas kasowy			17.985	45
2	Rozporządzalne należytości w instytcyach kred. i kasach oszczędności			479.189	25
3	Realności			335.000	—
4	Papiery wartościowe według kursu z dn. 31 grudnia 1902 r.			5,893.653	18
5	Weksle w portfelu			132.385	—
6	Pożyczki hipoteczne			7,936.926	74
7	Pożyczki na własne police			3,074.719	49
8	Pożyczki stowarzyszeniom			2,075.958	42
9	Pożyczki ubezpiecz. na zastaw pensyi .			3,114.341	85
10	Salda czynne rachunków z towarz. kontrasekuracyjnemi			65.541	29
11	Zaległości w agenturach i filiach . . .			501.343	74
12	Różni dłużnicy			463.399	83
13	Efekta kaucyjne			34.058	03
				24,124.502	27

		K.	h.	K.	h.
1	Rezerwa zysków, kapitałów			1,602.746	21
2	Fundusz na różnicę kursu			185.161	10
3	Rezerwa i przeniesienie premii . . .			21,254.454	30
4	Rezerwa na nieuregulowane szkody . .			264.749	04
5	Fundusz na dywidendę dla ubezpiecz. .			70.816	10
6	Salda bierne rachunków z towarzystw. kontrasekuracyjnemi			23.173	51
7	Różni wierzyciele			285 361	58
8	Różne kaucye			34.058	03
9	Fundusze emeryt akwizytorów działu ży-				
10	ciowego			33 363	20
	Zysk			270.619	20
				24,124.502	27

Kraków, dnia 1 stycznia 1903 r.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. **Ignacy Głażewski.** **Dr. Gustaw Romer.**

Naczelnik działu ubezp. na życie:
Edward Szancer
rządowo autor. technik asekuracyjny.

KOMISYA RACHUNKOWA:

Dr. K. Lipowski. **K. Agopsowicz.** **M. Sędzimir.**

Naczelnik biura rachunkowego:
A. Szyszkiewicz.

Podział zysku.

		Dział ogniowy		Dział gradowy		Dział życiowy	
1	Dywidendy	998.814	73	—	—	101.025	23
2	Uposażenie funduszów	70.679	68	15.765	18	169.593	97
3	Fundusz na remuneracye	63.607	17	—	—	—	—
4	Umorzenie pożyczki z funduszu rezerwowego	175.065	39	148.300	78	—	—
	Razem . .	1,308.166	97	164.065	96	270.619	20

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.